

Mieszko I (?-992)



Mieszko I objął władzę w państwie piastowskim ok. 960 roku. Odziedziczony po przodkach pogański kraj zajmował tereny Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej oraz częściowo Mazowsza. Był już stosunkowo dobrze zorganizowany, scentralizowany i posiadający znaczny potencjał militarny, zwłaszcza w stosunku do okolicznych plemion. Mieszko postanowił rozszerzyć swoje księstwo, na początku w kierunku północno-zachodnim. Przewidywał, iż jeśli nie opanuje Pomorza Zachodniego, w pewnej perspektywie stanie się ono domeną Cesarstwa Ottonów.

Podczas kampanii pomorskiej młode państwo piastowskie zostało najebrane przez Wieletoń pod wodzą cesarskiego krewniaka Wichmana. Walki z lat 963-965 zakończyły się porażkami drużyny Mieszka oraz spustoszeniem obszarów przygranicznych. Nad Gniezmem zawisła wizja całkowitego zniszczenia z rąk Cesarstwa, Czech i, taktycznie wspomagających ich, krótkowzrocznych pogan zza Odry. Wówczas władca Polan zdecydował się zmienić swoją politykę oraz przebudować państwo. W pierwszej kolejności zamierzał ochrzcić siebie i swoich możnych (w ich wypadku – przymusowo), co – z punktu widzenia politycznego – wytrąciłoby broń z rąk władców chrześcijańskim, którzy mogli atakować jego państwo przy użyciu wygodnego argumentu religijnego. Mogło to, jeśli nie całkowicie zapobiec dalszym najazdom, chociaż je osłabić. Dałoby to Polanom bezcenny czas na wylizanie ran i wzmocnienie się przed kolejną konfrontacją. Nie bez znaczenia były walory cywilizacyjne, jakie niesło chrześcijaństwo, w tym przewaga technologiczna, gospodarcza i militarna nad archaicznym systemem pogańskiego państwa piastowskiego. Mieszko rozumiał, że bez własnego pisma, ujednoczonego języka urzędowego oraz uniwersalnego wyznania religijnego i kultury jego państwo nie ma szans na dłuższy żywot. Świetny zmysł politycz-

ny Mieszko pozwolił mu wykorzystać sprawę chrztu na wszystkich możliwych płaszczyznach. W 966 roku przyjął go z Czech oraz poślubił tamtejszą księżniczkę Dobrawę. W sposób radykalny zmieniło to sytuację geopolityczną młodego państwa. Od tej pory Mieszko występował jako cesarski sojusznik, sprytnie wykorzystujący tarcia na linii cesarz-pograniczni margrabiowie oraz cesarz-państwo czeskie. Na rezultaty nowej polityki bazującej na osiągnięciach cywilizacyjnych, jakie przynieśli do Gniezna katolicy misjonarze i zakonnicy, nie trzeba było długo czekać. Z roku na rok, dzięki pracy uczonych mnichów i kapłanów, państwo było coraz bardziej wydajne ekonomicznie i skuteczne administracyjnie. Przyniesiona z zachodu i południa wiedza oraz technologie przełożyły się też na odcinek militarny. Już w 967 roku mieszkowa drużyna pokonała pogan Wichmana, a pięć lat później – w równie pięknym stylu – rozgromiła pod Cedynią wojska margrabiego Hodona. W 979 roku kraj obronił się przed najazdem cesarza Ottona II. Niewiele znaczyłoby to wszystko, gdyby nad całością nie trzymał pieczy wytrawny i dalekowzroczny polityk, jakim był Mieszko I. W kolejnych latach przystąpił on do rozszerzania swojego państwa na północ i wschód. W szeregu zwycięskich kampanii podbił Pomorze Gdańskie i Pomorze Zachodnie. W 968 roku doprowadził do powstania – niezależnego od cesarstwa – biskupstwa w Poznaniu, z biskupem Jordanem na czele. Po śmierci Dobrawy poślubił niemiecką księżniczkę Odę, co miało na celu m.in. zacieśnienie jego sojuszu z Cesarstwem. Prawdopodobnie w latach 70. opanował Ziemię Sandomierską i Grody Czerwieńskie. Bezbłędnie wykorzystał śmierć Ottona II w 983 roku. Odwracając sojusze i popierając na przemian poszczególnych pretendentów do cesarskiego tronu, doprowadził do odebrania Czechom Śląska i Małopolski. Jego politykę północną znał sojusz ze Szwecją, który spajał ślub mieszkowej córki – Świętosławy – z tamtejszym władcą Erykiem. Wykopaliska wskazują, że następstwem tego układu mogło być znaczne nasycenie książęcej drużyny doskonałym wareskim wyposażeniem i najemnikami. W 981 roku Mieszko utracił kontrolę nad Grodami Czerwieńskimi na rzecz księcia kijowskiego Włodzimierza Wielkiego. Około 991 roku wydał dokument Dagome Iudex, w którym oddawał państwo gnieźnieńskie pod opiekę papieża. Dzięki temu świadectwu mamy pewność, co do stanu granic tuż przed jego śmiercią. Nie jest do końca jasne, czy władca wyznaczył na swojego następcę syna ze związku z Dobrawą – Bolesława, zwanego później Chrobrym, czy też podzielił państwo między niego a dzieci ze związku z Odą. W każdym razie po jego śmierci na tym tle wybuchł konflikt, zakończony wypędzeniem Ody i jej dzieci oraz przejściem pełni władzy w państwie przez Chrobrego.

Mieszko zapisał się w historii jako niekoniecznie pierwszy władca państwa polskiego, jednak faktyczny twórca podstaw jego potęgi oraz późniejszych sukcesów. Był człowiekiem wielkiego intelektu i charyzmy, politycznym wizjone-

rem, sprytnym dowódcą i dyplomatą oraz gospodarzem. Nie bał się wprowadzać radykalnych zmian, jeśli uznał je za konieczne. Zreformował system władzy, powiększył obszar państwa oraz wprowadził w nim najdoskonalszą z form cywilizacyjnych – cywilizację łacińską. Wykorzystując antagonizmy między swoimi sąsiadami, balansował między nimi. Pokonywał jednych w przymierzu z drugimi, by za chwilę zmienić front, jeśli leżało to w jego interesie. Co szczególnie istotne, Mieszko nigdy nie dał zapędzić się w scenariusze bezalternatywne i – nawet stosunkowo trwałe sojusze z Cesarstwem – traktował jedynie jako środek do celu, a nie cel sam w sobie.

Kazimierz I Odnowiciel (1016-1058)



Kazimierz był synem króla Polski – Mieszka II oraz pochodzącej z terenów Cesarstwa Ottonów królowej Rychczy. W wieku około 10 lat został oddany przez rodziców do klasztoru w celu uzyskania wykształcenia. Okres jego dorastania przypadł na burzliwe czasy rozkładu państwa wczesnopiastowskiego. Wieloletnie wojny prowadzone przez dziadka Bolesława Chrobrego oraz ojca Mieszka II doprowadziły do wyczerpania ludności, obciążonej znacznymi obowiązkami wobec władcy. Drakońskie prawo, wysokie daniny, terror drużyny królewskiej oraz ucisk feudalny możnych stały się przy-

czyną rosnącego niezadowolenia oraz powstaniem gruntu społecznego dla otwartego buntu. Pierwsze większe rozruchy miały miejsce już w czasach Chrobrego – w 1022 roku. Póki władza królewska była silna, tłumiono je, jednak na początku lat 30. XI wieku została znacznie osłabiona wskutek porażek militarnych Mieszka II w wojnach z Cesarstwem, Czechami i Rusią Kijowską. W 1031 roku, dzięki zbrojnemu poparciu Kijowa, tron przejął Bezprym. Mieszko II uciekł za granicę, z kolei 15-letni Kazimierz udał się wraz z matką na tereny Cesarstwa, wywożąc

insygnia koronacyjne (być może chodziło o to, aby nie dostały się w ręce Bezpryma). Okrutne rządy nowego władcy oraz jego przypuszczalne poparcie dla reakcji pogańskiej wprowadziły Polskę w stan rozkładu. Bezprym został zamordowany już w następnym roku. Władzę ponownie objął Mieszko II, jednak jego śmierć w 1034 roku przekreśliła możliwość odnowy monarchii piastowskiej. Próba przejęcia władzy przez młodego Kazimierza nie powiodła się z powodu oporu możnych, którzy zmusili go do ponownego wyjazdu za granicę. Nasiliła się reakcja pogańska. W ogniu wojny domowej swoje fortuny wykuwali ambitni możni, tacy jak Mieśław, który opanował Mazowsze i próbował założyć własną dynastię panującą. Na chaosie skorzystał też władca czeski Brzetysław, który w 1038 roku spustoszył Wielkopolskę oraz przyłączył do swojego państwa Śląsk i Małopolskę. Zaawansowane procesy rozkładowe mogły skutkować całkowitym zniszczeniem Polski, o której dziś czytaliśmy w drugorzędnych opracowaniach jako o kraju sezonowym pokroju Państwa Wielkomorawskiego. Przebywający okresowo na Węgrzech i w Cesarstwie Kazimierz sprawił, że stało się inaczej. Dzięki wpływom swojej matki Rychyzy oraz osobistym zdolnościom dyplomatycznym uzyskał pomoc finansową i zbrojną od Henryka III. Wspomógł go również władca kijowski Jarosław Mądry, z którego córką ożenił się młody Piast. W 1039 roku Kazimierz wyruszył do Polski na czele pięciuset niemieckich rycerzy, dzięki którym przejął władzę w zrujnowanej Wielkopolsce. W następnym roku wyprawił się na Śląsk. Dzięki jednoczesnemu uderzeniu na Czechy przez sojuszniczego Henryka III Kazimierzowi udało się odzyskać część tej dzielnicy oraz Małopolskę. Z powodu ruiny wielkich grodów wielkopolskich książę przeniósł swoją stolicę do Krakowa. W 1041 roku pobił Mieśława, który stał się jego lennikiem. Kilka lat później ambitny możnowładca znów spróbował buntu. Tym razem przyplacił to życiem. W 1050 roku Kazimierz przywrócił w granice Polski cały Śląsk. Decyzją cesarską musiał jednak płacić z niego trybut Czechom. W zamian za udzieloną pomoc, polski władca aż do śmierci pozostał wiernym sojusznikiem cesarstwa, czemu dał dowód np. w 1051 roku, wspierając Henryka III w wyprawie przeciwko Węgrom. Nie dbał zbyt wiele o zdobycie korony królewskiej, która mogła być jedynie punktem zapalnym dla konfliktu z potężnymi sąsiadami. Restauracja dynastii piastowskiej przez Kazimierza związana była nie tylko z sukcesami militarnymi, lecz także reformami wewnętrznymi. Książę przywrócił organizację kościelną oraz odtworzył struktury administracyjne państwa. Pamiętając doświadczenia swoich poprzedników, starał się nie nakładać zbyt wygórowanych obciążeń na mieszkańców. Zamiast utrzymywać stałą i kosztowną drużynę, zaczął masowo nadawać ziemię swoim żołnierzom. W zamian za to oni i ich potomkowie zostali zobowiązani do bezpłatnej służby wojskowej na rzecz władcy. Spowodowało to wykształcenie się w Polsce dojrzałej formy ustroju feudalnego.

Kazimierz został przez potomnych nazwany Odnowicielem, gdyż uratował państwo polskie od bardzo możliwej całkowitej zagłady. W dziele tym oparł się na pomocy tradycyjnych wrogów z zachodu i wschodu, co dla wielu dzisiejszych Polaków może wydawać się podejrzane, a co najmniej nietypowe. Było to jednak kluczowe dla sukcesu misji odbudowy kraju. W swej polityce Kazimierz powściągnął ambicje mocarstwowe, które cechowały jego ojca i dziadka. Jako władca charakteryzujący się pokorą, cierpliwością i zasadą mierzenia sił na zamiary, okazał się prawdziwym mężem opatrnościowym tamtego okresu.

Stanisław ze Szczepanowa (ok. 1030-1079)

Dokładna data urodzin Stanisława nie została do końca wyjaśniona. Pewne jest, że pochodził z rodu szlacheckiego ze Szczepanowa. W młodości uzyskał solidne wykształcenie w Gnieźnie oraz za granicą. Po powrocie do kraju prowadził działalność misyjną w Małopolsce. Zasłużył się jako pisarz kancelarii biskupa krakowskiego Lamberta. Po jego śmierci przejął zarząd nad tamtejszą diecezją, która urosła wówczas do rangi najważniejszej w kraju. Jako ordynariusz, a od 1072



roku biskup krakowski, Stanisław kontynuował dzieło wzmocnienia – nadwątlonych reakcją pogańską – struktur Kościoła katolickiego. Wykazał się jako dobry gospodarz diecezji, a także sprawny dyplomata. Jako polski państwowiec, oprócz wzmoczonej pracy misyjnej, walczył o odtworzenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, co miało na celu wzmocnienie niezależności polskiego Kościoła od Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Było to odpowiedzią na próbę podporządkowania krajowych struktur przez arcybiskupa magdeburskiego. W dziele tym Stanisław współpracował z księciem Bolesławem Śmiałym i zakończył